

# Ziemia Obiecana

Izraelici wreszcie przeszli pustynię! Ziemia Obiecana leży po drugiej stronie rzeki Jordan! Izraelici muszą się zorganizować, żeby zbudować zręby przyszłego państwa. Księga Jozuego i następnie Księga Sędziów opowiada w jaki, sposób lud Izraela osiedla się w Kanaanie i jak uczy się tej złotej reguły: zawsze lepiej liczyć na Boga niż na własne siły...

## Przejście Jordanu

(Joz 3-4)

Mojżesz umarł. Towarzyszący mu już od dłuższego czasu Jozue został przywódcą ludu Izraela. Pewnego dnia Bóg rzekł Jozuemu słowa, na które Izraelici bardzo długo czekali: „Przejdźcie Jordan i wkroczcie do Kanaanu. Jest to kraj, który obiecałem waszym przodkom”.

Przepełnieni radością ludzie chcieli jak najszybciej przeprowić się przez rzekę, lecz jej prądy były tak silne, że im się to nie udało. Jednak nie zniechęcili się. Bóg przecież im obiecał ziemię Kanaan! Wtedy kapłani niosący Arkę Przymierza weszli do Jordanu i stało się coś nadzwyczajnego: prądy rzeczne od razu ustały, a woda się rozstąpiła, odsłaniając dno! Lud Izraela mógł przejść po suchym lądzie na drugi brzeg. Jozue polecił, aby zabrano z rzeki dwanaście kamieni na pamiątkę dwunastu izraelskich plemion, które przekroczyły Jordan! Ustawił kamienie w miejscu, gdzie stali kapłani i powiedział: „Kamienie te są dla naszych dzieci i wnuków. Będą im przypominać, że Bóg rozkazał wodzie, żeby się uspokoiła i rozstąpiła przed Arką Przymierza!”.

## Zdobycie Jerycha

(Joz 2;6)

Chcąc wejść do Ziemi Obiecanej, Izraelici musieli jeszcze zdobyć Jerycho, gdyż jego mieszkańcy zamknęli przed nimi bramy, nie zamierzając nikogo wpuścić. W nocy Jozue posłał do miasta szpiegów, ale odkryto, kim są. Ocaliła ich Rachab, ukrywając na dachu pod łożogami lnu. Wyznała im, że mieszkańcy Jerycha boją się Izraelitów, gdyż wiedzą, co się stało w Egipcie i są pewni, że oni zwyciężą, ponieważ Bóg jest z nimi. W zamian za swoją pomoc poprosiła, by oszczędzono jej bliskich. Zwiadowcy Jozuego zapewnili: „Przywiąż do okna czerwony sznur, a uratujemy was”. Kiedy do drzwi zapukała straż szukająca szpiegów, Rachab powiedziała: „Opuścili już miasto. Biegnijcie szybko, to może ich jeszcze schwytać!”.

Tak dzięki Rachab zwiadowcy wrócili do Jozuego cali i zdrowi. Bóg przekazał przywódcy Izraelitów dziwny plan bitwy, on zaś dokładnie go zrealizował. Raz dziennie, przez kolejnych sześć dni lud Izraela okrążał Jerycho. Na czele pochodu szli kapłani niosący Arkę Przymierza oraz kapłani dmący w trąby. Zgromadzeni na murach mieszkańcy Jerycha byli zdziwieni i kpili z tej dziwnej armii! Ale siódmego dnia Izraelici siedem razy okrążyli miasto przy głośnych dźwiękach trąb, a następnie wszyscy razem wznieśli potężny okrzyk wojenny i mury obronne Jerycha runęły! Miasto zostało zdobyte! Zgodnie z obietnicą ocalała tylko Rachab i jej rodzina.

## **Wielkie zgromadzenie w Sychem**

(Joz 24,1-29)

Bóg wspierał Izraelitów w zdobywaniu ziemi Kanaan. Dwanaście plemion Izraela mogło wreszcie zamieszkać w oddzielnych regionach i żyć w pokoju.

Pewnego dnia w mieście Sychem Jozue zebrał cały lud Izraela i rzekł: „Pan wyprowadził nas z Egiptu i dał nam tę wspaniałą krainę. Jeśli pragniecie Mu służyć, słuchajcie Go i odrzućcie innych bogów. Ale jeśli chcecie, możecie dalej czcić swoich bogów, z tym że moja rodzina będzie wierna Panu”.

Lud jednym głosem zawołał: „Wolimy umrzeć niż czcić innych bogów! Nasz Bóg uwolnił nas z niewoli egipskiej i na naszych oczach dokonał wielkich cudów. Ochraniał nas podczas wieloletniej wędrówki do Ziemi Obiecanej i wypędził z tych terenów wszystkie ludy łącznie z Amorytami, którzy tu mieszkali. Chcemy służyć Panu, ponieważ jest naszym Bogiem”.

Jozue zapytał: „Jesteście pewni? Służba Bogu jest czymś trudnym!”. Izraelici potwierdzili: „Tak, chcemy służyć Panu, który jest naszym Bogiem”, Tak oto Jozue zawarł przymierze ze wszystkimi pokoleniami izraelskimi. Na pamiątkę tego dnia, na ziemi poświęconej Panu ustawił duży kamień, będący znakiem wierności ludu Izraela jednemu Bogu.

## Sędziowie

(Sdz 1,6-18)

Jozue zmarł w sędziwym wieku. Po jego śmierci Izraelici zaczęli zapominać o Panu. Czccili pogańskich bogów sąsiednich ludów i raz za razem doświadczali rozmaitych klęsk. Po jakimś czasie opamiętali się i poprosili Boga o wybaczenie. Bóg ich wysłuchał i wybrał spośród nich przywódców, których nazywano sędziami.

Siła Samsona

(Sdz 16)

Samson był jednym z sędziów, słynącym z nadzwyczajnej siły. Filistyni, wrogowie Izraelitów, postanowili go zabić.

Samson kochał piękną kobietę z tego plemienia. Miała na imię Dalila. Filistyni zaproponowali jej: „Jeśli chcesz dostać dużo pieniędzy, poznaj tajemnicę siły Samsona, żebyśmy mogli go schwytać”.

Dalila przymilała się: „Samsonie, powiedz, skąd pochodzi twoja siła?”.

Trzy razy Samson opowiadał jej zmyślane historyjki, byle tylko nie zdradzić swego sekretu. Dalila jednak nie ustępowała i w końcu Samson wyjawiał pilnie strzeżoną tajemnicę; „Od urodzenia nigdy nie ścinałem włosów, ponieważ Bóg tak nakazał. Jeśli je zetnę, stracę całą moją siłę!”. Niestety, Dalila wykorzystła tę wiadomość. Kiedy Samson zasnął, ścięła mu włosy, a wtedy Filistyni związali go, wyłupili mu oczy i wtrącili do więzienia.

Jednak włosy Samsona odrosły! Pewnego dnia władcy filistyńscy! spotkali się w swojej świątyni na dorocznym święcie. Chcieli się zabawić i nakazali sprowadzić Samsona, by uczynić z niego pośmiewisko. Upokorzony Samson poprosił chłopca, który mu towarzyszył, żeby postawił go między kolumnami. Tam gorąco się modlił: „Panie, okaż łaskę, zwróć mi siłę, którą kiedyś mi dałeś”. I nagle poczuł, że znów jest mocarzem.] Popchnął kolumny ze wszystkich sił, a te runęły. Cała świątynia zawaliła się, grzebiąc pod gruzami Samsona i Filistynów. Nikt nie przeżył!

## **Samuel, dar od Boga**

(1 Sm 1-2,8)

Byli jeszcze inni sędziowie, na przykład waleczny Gedeon czy De-bora, którą podziwiano za wielką odwagę. Ostatnim sędzią Izraela został Samuel. Jego historia zaczęła się jeszcze przed urodzeniem!

Młoda kobieta o imieniu Anna nie mogła doczekać się potomka. W świątyni w Szilo żarliwie modliła się do Boga: „Panie, Ty wszystko możesz! Daj mi dziecko!”. Bóg wysłuchał jej błagania i Anna powiła syna Samuela. Kiedy trochę podrosł, matka przyprowadziła go do kapłana Hele-go, mówiąc: „Bóg uczynił mi wielką łaskę. W podzięce pragnę Mu ofiarować to dziecko, które mi dał. Samuel będzie służyć Bogu przez całe życie!”. I Anna wielbiła Boga śpiewem:

„Raduje się me serce w Panu, podnoszę czoło dzięki Panu” (1 Sm 2,1).

## **Bóg woła Samuela**

(1 Sm 3,1-10)

Samuel został w świątyni Szilo pod opieką kapłana. To tam znajdowała się Arka Przymierza.

Pewnej nocy, gdy Samuel położył się do snu, Pan go zawołał po imieniu. Chłopiec myśląc, że to Heli, pobiegł do niego, mówiąc: „Wołałeś mnie, oto jestem”. Kapłan odpowiedział: „Nie wołałem cię. Idź spać”. Chłopiec wrócił więc do łóżka. Ale Pan znów zawołał: „Samuelu!”. Chłopiec posłusznie wstał i udał się do kapłana, sądząc, że ten go przywołuje. Heli zdziwił się: „Nie wołałem cię. Idź spać”. Samuel nie znał jeszcze Pana i słowo Boże nie zostało mu objawione, dlatego nie wiedział, jak się zachować. Pan zawołał go po raz trzeci. Samuel wstał, poszedł do Helego i powiedział: „Wołałeś mnie, oto jestem”.

Dopiero wtedy kapłan zrozumiał, że to Bóg woła chłopca i tak rzekł do Samuela:

„Idź spać! Gdyby jednak ktoś cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój słuca” (1 Sm 3,9).

Kiedy Samuel dorósł, otrzymał ważną misję: przypominania wszystkim dwunastu plemionom Izraela, że są ludem wybranym przez Boga.

## **Izrael domaga się króla**

(1 Sm 8)

Minęły lata. Samuel zestarzał się. Pewnego dnia Izraelici zażądali: „Chcemy mieć króla podobnie jak inne ludy”. Nie spodobało się to Samuelowi, ponieważ przez całe życie -

troszczył się o nich, tymczasem oni byli z niego niezadowoleni! Wtedy Bóg wyjaśnił mu:

„Wysłuchaj głosu ludu we wszystkim, co mówi do ciebie, bo nie ciebie odrzucają, lecz Mnie odrzucają jako króla nad sobą” (1 Sm 8,7).

Samuel uprzedził Izraelitów, że panowanie króla niekoniecznie jest samą korzyścią dla poddanych! Tłumaczył: „Król zabierze wasze pieniądze i najlepsze ziemie uprawne, będzie prowadził wojny i wyśle na pola bitew waszych synów, zaś wasze córki będą jego służącymi!”. Ale ludzie uparli się: „Chcemy być jak wszystkie narody i mieć króla, który będzie nam przewodził!”. I oto Pan rzekł do Samuela: „Dasz im za króla człowieka, którego ci wskażę”.

## **Saul, pierwszy król Izraela**

(1 Sm 9-10)

Młody Saul był synem dzielnego wojownika. Pewnego razu wybrał się na poszukiwanie oślic, które zgubił jego ojciec. Nie mogąc nigdzie ich znaleźć, udał się do Samuela po pomoc i bardzo się zdziwił, gdy okazało się, że ten go oczekiwał. Powiedział mu, żeby nie martwił się o oślice, bo się odnalazły. On zaś chce mu oznajmić słowo Boże.

„Samuel wziął wtedy naczynko z olejem i wylał na jego głowę, ucałował go i rzekł: „Czyż nie namaścił cię Pan na wodza nad swoim dziedzictwem?”(1 Sm 10,1).

Lud Izraela dostał upragnionego króla i długo wiwatował na część Saula! Niech żyje król!